

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania R. J.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 6 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 789/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1 kpc, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie decyzją z 5 lipca 2017 r., po uzyskaniu 7 kwietnia 2017 r. z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby R. J., ponownie ustalił wysokość

jego policyjnej renty inwalidzkiej, określając jej wysokość od 1 października 2017 r. na kwotę 0,00 zł. Wysokość renty została podwyższona do kwoty 750,00 zł.

Równocześnie, decyzją z 5 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, po uzyskaniu 7 kwietnia 2017 r. z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby R. J., ponownie ustalił wysokość jego emerytury policyjnej, określając jej wysokość od 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł.

Od powyższych decyzji odwołał się ubezpieczony R. J., wnosząc o przywrócenie prawa do świadczeń w dotychczasowej wysokości.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 4 lutego 2021 r., w pkt 1 oddalił odwołania i w pkt 2 orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podniósł, iż dokonując analizy prawnej niniejszej sprawy, miał na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., podjętej w sprawie o sygn. akt III UZP 1/20. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w okolicznościach niniejszej sprawy, analiza teczek osobowej wskazuje, iż bezspornie R. J. od 1 lutego 1979 r. wykonywał służbę w organach Milicji Obywatelskiej w pionie Służby Bezpieczeństwa. W toku postępowania sądowego ubezpieczony nie zaprzeczył skutecznie zgodności z prawdą informacji Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu jego służby w organach bezpieczeństwa państwa. Elektroniczne akta osobowe z przebiegu służby potwierdziły, że w spornym okresie pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach Milicji Obywatelskiej w pionie Służby Bezpieczeństwa oraz faktycznie wykonywał czynności na rzecz tej formacji. Sąd

podkreślił, że ubezpieczony wielokrotnie przejawiał wolę dalszej służby na rzecz totalitarnego państwa. Wielokrotnie starał się o powrót do pracy w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w G.. Nie uszło przy tym uwadze sądu, iż w trakcie pełnienia służby ujawniono powiązania R. J. z księdzem H. J. (ojciec ubezpieczonego był bratem księdza J.). Wówczas ubezpieczony został zobowiązany do składania szeregu raportów, w ramach których zaprzeczył utrzymywaniu kontaktów z księdzem J.. W dniu 25 maja 1983 r. skierowano wniosek w sprawie zwolnienia R. J. ze służby. Mimo to, w trakcie rozmowy z Naczelnikiem Wydziału Kadr R. J. wyraził chęć dalszej pracy w organach MSW; wówczas wniósł o przeniesienie go na teren innego województwa. Ostatecznie, po ponownym rozpatrzeniu sprawy nie stwierdzono przeszkód w ewentualnym dalszym zatrudnieniu ubezpieczonego poza terenem województwa [...].

Sąd pierwszej instancji zauważył także, iż w opiniach służbowych wielokrotnie podkreślano dużą aktywność ubezpieczonego, jego ponadprzeciętne zaangażowanie, zwracano uwagę m.in. na jego wzorową pracę. W ocenie sądu nie można też stracić z pola widzenia, iż w związku z wykonywaniem czynności służbowych ubezpieczony wielokrotnie był nagradzany i awansowany (przyznawano mu finansowe dodatki). W toku składanych zeznań ubezpieczony wprost oświadczył, że „był zainteresowany służbą mundurową” oraz „pełnił tę służbę z zaszczycem”. Jego nastawienie do pełnionej służby nie uległo zmianie nawet po wydarzeniach związanych z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem w związku z osobą księdza H. J.. W tym kontekście nie uszło uwadze Sądu pierwszej instancji, że mimo stosowania wobec niego „szantażu, wstrętnych metod (...) czy dziwnych rzeczy” ubezpieczony nie zgodził się na wydalenie ze służby. Jak sam przyznał, „byłem dalej zainteresowany mundurem, więc poszedłem do B.”.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie te okoliczności wskazują, iż w spornym okresie od 1 lutego 1979 r., do 31 grudnia 1989 r. R. J. z własnej, nieprzymuszonej woli pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, a zatem ze względu na spełnienie przesłanki z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Jeśli chodzi o okres nauki w WSO w L. to Sąd Okręgowy miał na uwadze, że nauka ta odbywała się w konkretnym celu, ubezpieczonego uczono technik operacyjnych, które następnie wykorzystywał z powodzeniem w dalszym okresie służby. Z tego względu okres ten nie może zostać wyłączony z okresu spornego.

Na skutek apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 6 marca 2023 r., w pkt I zmienił w części zaskarżony wyrok w pkt 1 i poprzedzające go decyzje oraz ustalił od dnia 1 października 2017 r.:

a) wysokość policyjnej emerytury R. J. w ten sposób, że pominął w wysłudze emerytalnej ubezpieczonego okresy służby na rzecz totalitarnego państwa:

- od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r.;
- od 21 maja 1982 r. do 31 marca 1988 r.;
- od 1 lipca 1988 r. do 31 grudnia 1989 r.,

i przyjął, że wysokość emerytury ubezpieczonego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS;

b) wysokość policyjnej renty inwalidzkiej R. J. w wysokości obowiązującej do dnia 30 września 2017 r.;

w pkt II zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zniósł między stronami koszty procesu;

w pkt III oddalił apelację w pozostałym zakresie;

w pkt IV zniósł między stronami koszty procesu za postępowanie apelacyjne.

Sąd drugiej instancji podniósł, że wykładnia prawa przedstawiona przez Sąd Okręgowy była prawidłowa, stąd zbędnym jest jej ponawianie. Sąd odwoławczy nie podziela natomiast ustalenia Sądu pierwszej instancji, że jako służbę ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa należało również kwalifikować okresy obejmujące studia wyższe zawodowe w Wyższej Szkole Oficerskiej im. [...] w L. (od 1 października 1979 r. do 20 maja 1982 r.) oraz praktykę śledczą w Wydziale Śledczym WUSW B. (od 1 kwietnia 1988 r. do 30 czerwca 1988 r.),

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób przyjąć, że podjęcie nauki może zostać ocenione negatywnie. Przeciwnie, zdobywanie wykształcenia, bez względu na ustrój państwa, zawsze powinno być oceniane pozytywnie. Brak jest przy tym dowodów, aby w okresie odbywania studiów ubezpieczony uczestniczył w innego rodzaju czynnościach niż o charakterze typowo edukacyjnym.

Sąd Apelacyjny nie znajduje również uzasadnienia dla kwalifikowania jako służby na rzecz totalitarnego państwa okresu, gdy R. J. odbywał praktykę śledczą w Wydziale Śledczym WUSW B.. Jak wynika z materiału dowodowego, poza przeszkoleniem teoretycznym, ubezpieczony brał wówczas udział w czynnościach śledztwa dotyczącego spowodowania pożaru i zniszczenia mienia w Zakładzie Karnym w P., a zatem śledztwa kryminalnego. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, aby podejmował wówczas działania związane ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, łamaniem prawa do wolności słowa itp.

W pozostałym spornym zakresie w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 15c ust. 1 w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Dalej Sąd Apelacyjny podniósł, że w procesie stosowania prawa sąd zawsze winien mieć na widoku normy konstytucyjne i je respektować oraz dokonywać takiej wykładni norm zawartych w ustawach zwykłych, która pozwoli na pełną realizację wartości konstytucyjnych. Reguły konstytucyjne dotyczące równości obywateli wobec prawa oraz ochrony własności i innych praw majątkowych nie są ogólnymi wskazaniem nie pozwalającymi na wydanie na ich podstawie indywidualnych rozstrzygnięć, lecz wiążącymi sąd unormowaniami, które zawsze winien uwzględniać ferując werdykt w indywidualnej sprawie. Poprzestanie na jedynie językowej wykładni przepisu art. 15c ust. 3 ustawy pozostawałoby w kolizji z art. 64 Konstytucji, albowiem mimo spełnienia warunków nabycia emerytury na podstawie służby w policji, a nie z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa prowadziłoby do istotnego, nieuzasadnionego celem ustawy obniżenia świadczenia emerytalnego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, iż wykładnia art. 15c ust. 3 ustawy, zgodnie z którą każdy, nawet bardzo krótki okres służby na rzecz totalitarnego państwa, nie wpływający przy tym na spełnienie przez funkcjonariusza przesłanki wskazanej w art. 12 ustawy, prowadzi do obniżenia mu świadczenia emerytalnego w sposób określony w przepisie nie ma żadnego uzasadnienia ani w celu ustawy ani też w preferowanych wartościach sprawiedliwości społecznej. Stanowi to nieuzasadnione naruszenie słuszenie nabytego prawa za okresy niestanowiące służby na rzecz totalitarnego państwa. W świetle przywoływanych przez

projektodawcę w uzasadnieniu projektu zasad sprawiedliwości społecznej nie ma żadnych racji do pozbawiania funkcjonariusza policji świadczenia emerytalnego w wysokości przysługującej mu z tytułu służby w policji. Zasadne jest jedynie - zgodnie z ustawą - obniżenie mu podstawy wymiaru do 0% za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa. Zastosowanie mechanizmu wskazanego w art. 15c ust. 3 w stosunku do takiego funkcjonariusza stanowiłoby w istocie rodzaj nieproporcjonalnej sankcji za to, że podjął się służby na rzecz totalitarnego państwa. W świetle powyższej argumentacji, w tym zakresie, zarzut naruszenia norm konstytucyjnych wskazanych w apelacji - art. 2, art. 64 i art. 67 Konstytucji RP był uzasadniony. Uznając, że w stosunku do ubezpieczonego należało przyjąć 0% podstawy wymiaru za okres pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, pojawia się kwestia uzgodnienia treści art. 15c ust. 3 ustawy z konstytucyjną zasadą równości. Nie sposób bowiem wskazać istotnej różnicy w aspekcie spełnienia przesłanek do nabycia emerytury w wysokości określonej w art. 15 ust. 1 między funkcjonariuszami, z których każdy posiada co najmniej 15 letni okres służby w Policji pełnionej w tożsamy warunkach, w narażeniu na utratę życia i zdrowia. Nie widać tu przesłanek do różnicowania ich sytuacji majątkowej. Pełnienie służby na rzecz ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego stanowi dla wszystkich funkcjonariuszy realizację ich "świadczenia" za które mają prawo spodziewać się ustalonego według tych samych zasad zaopatrzenia emerytalnego.

W świetle powyższych zasad konstytucyjnych i przy uwzględnieniu metod wykładni systemowej, celowościowej i aksjologicznej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że należy dokonać takiej wykładni art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), zgodnie z którą przepis ten nie ma zastosowania do funkcjonariusza, który nie nabył emerytury z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, a okres takiej służby jest jedynie okresem dodatkowym nie wpływającym na nabycie prawa do świadczenia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł organ rentowy. Skarżący zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie:

- pkt I lit. a - w zakresie zmieniającym w części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że: zmieniającym zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego

w Gdańsku i poprzedzające go decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 lipca 2017 r., nr KRW- [...] i decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 lipca 2017 r., nr KRI- [...] oraz ustalającym od dnia 1 października 2017 r.:

a) wysokość policyjnej emerytury ubezpieczonego w ten sposób, że pomijający w wysłudze emerytalnej ubezpieczonego okresy służby na rzecz totalitarnego państwa: - od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r., od 21 maja 1982 r. do 31 marca 1988 r., od 1 lipca 1988 r. do 31 grudnia 1989 r. w zakresie przyjmującym, że wysokość emerytury ubezpieczonego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS.

b) wysokości policyjnej renty inwalidzkiej ubezpieczonego w wysokości obowiązującej do 30 września 2017 r. A także w zakresie ustalającym, że do Odwołującego się w zakresie okresu od 1 października 1979 r. do 20 maja 1982 r. oraz od 1 kwietnia 1988 r. do 30 czerwca 1988 r. - nie znajdzie zastosowania, a w konsekwencji art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części wskazanej wyżej. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i orzeczenie co do istoty sprawy.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 15c ust. 3 i art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej: „ustawa z dnia 18 lutego 1994 r., art. 8 ust. 2, art. 178 ust. 1 oraz art. 188 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., oraz art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. W ocenie organu naruszenie przepisów prawa

materialnego, którego dopuścił się Sąd Apelacyjny stanowi to, że Sąd Odwoławczy nie zastosował powszechnie obowiązujących przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 15c ust. 3 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, pomimo tego, że zakwalifikował służbę ubezpieczonego w spornym okresie jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej (w odniesieniu do okresu od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r., od 21 maja 1982 r. do 31 marca 1988 r., od 1 lipca 1988 r. do 31 grudnia 1989 r.). Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny odmówił zastosowania prawa powszechnie obowiązującego, dokonując abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności zastosowanych przez organ regulacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania a w sytuacji przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem

orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Jednocześnie zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać między innymi uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania, zaś w art. 398³ § 3 k.p.c. stwierdzono, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność.

Wymaga zatem przypomnienia, że z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem

wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

W ocenie Sądu Najwyższego odmowa przez Sąd Apelacyjny zastosowania przepisu art. 15c ust. 3 w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie stanowi o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Wymaga przypomnienia, że Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2023 r., (II USKP 120/22, LEX nr 3506736) wypowiedział się odnośnie kwestii dopuszczalności niezastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pomimo zakwalifikowania służby ubezpieczonego w spornym okresie jako służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. e tej ustawy. Sąd Najwyższy przyjął, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej paradoksalnie jest wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r.

Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku powziął poważne wątpliwości czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytur, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. Sąd Najwyższy przyjął, że w tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą zdaniem Sądu Najwyższego do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. W rezultacie w przywoływanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wobec nieusprawiedliwionej i destrukcyjnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego, uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej odwołującego się.

Dalej należy również zauważyć, że rzeczywiście sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001 nr 1, poz. 5; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1456/00, LEX nr 57237; z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 71; Rzeczpospolita 2005 nr 5, s. 4, z glosą K. Grzesiowskiego; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2005 nr 4, poz. 22, z glosą M. Jasińskiego; z dnia 24 listopada 2015 r., II CSK 517/14, LEX nr 1940564). Niemniej orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585). Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34). Podobny mechanizm korygujący może mieć miejsce (i w sprawie miał) na tle prokonwencyjnej i protraktatowej wykładni prawa, to znaczy ich współstosowania z przepisami ustawy zaopatrzeniowej.

W judykaturze akcentuje się (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2021 r., III USK 536/21 i powołane tam orzecznictwo, LEX nr 3411751), że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez Sąd Najwyższy – „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego - oceny konstytucyjności

przepisów ustawowych, lecz o „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 98 § 1¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)